

Marek Kozak

<https://orcid.org/0000-0003-4116-3271>

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Białymstoku

APARAT REPRESJI WOBEC BIAŁOSTOCKIEGO NZS W STANIE WOJENNYM

Geneza opozycji studenckiej w Polsce sięga roku 1968. Wydarzenia Marca '68 zmusiły władze do wzmocnienia kontroli nad studiującą młodzieżą. Jednym z narzędzi nadzoru tego środowiska miał być utworzony w 1973 r. Socjalistyczny Związek Studentów Polskich (SZSP), powstały na bazie Zrzeszenia Studentów Polskich i Związku Młodzieży Socjalistycznej. Stał się on jedyną organizacją uznawaną przez rządzących, prowadził działalność socjalną oraz kulturalną i stanowił ideowe zaplecze dla kadr PZPR.

Popularność opozycyjnych ruchów studenckich w latach osiemdziesiątych wynikała z zależności SZSP od PZPR. Studenci szukali alternatywy m.in. w środowiskach katolickich, stąd ich czynny udział w Klubach Inteligencji Katolickiej i duszpasterstwach akademickich¹. W Białymstoku nie powstał natomiast Studencki Komitet Solidarności, choć organizacje takie pod koniec lat siedemdziesiątych były zakładane w wielu innych miastach Polski z inspiracji Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” oraz Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Z kolei utworzenie struktur Niezależnego Zrzeszenia Studentów w całym kraju było ściśle związane z Sierpniem '80 oraz strajkami robotniczymi i stanowiło sprzeciw wobec reżimu politycznego. Dzieje NZS są coraz częściej przedstawiane w pracach historyków, a stan badań w ostatnich latach został znacząco poszerzony. Niebędący w centrum wydarzeń Białystok również

¹ Z. Werra, *Idea społeczeństwa obywatelskiego w działalności „pierwszego” NZS-u (1980–1981)* [w:] *O Polskę wolną! O Polskę solidarną! NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1989*, red. W. Polak et al., Gdańsk 2011, s. 267–268.

doczekał się publikacji². Warto pochylić się nad działalnością białostockiego NZS widzianą oczami władz lokalnych i w kontekście środków, użytych, by zmniejszyć swobodę raczkującej niezależnej organizacji. Krytycznym okresem w dziejach NZS w regionie był stan wojenny, gdy wobec 21 członków NSZZ „Solidarność” i NZS przeprowadzono największy wtedy proces polityczny w woj. białostockim. Celem niniejszego artykułu jest uporządkowanie dotychczasowej wiedzy, a także wskazanie nowych aspektów aktywności aparatu represji względem lokalnej opozycji studenckiej.

Białystok na mapie ośrodków akademickich w PRL pojawił się w 1950 r., gdy powstała tu pierwsza uczelnia wyższa – Akademia Medyczna im. Juliana Marchlewskiego. W latach sześćdziesiątych utworzono Wyższą Szkołę Inżynierską³ (w 1974 r. przekształcono ją w Politechnikę Białostocką) i filię Uniwersytetu Warszawskiego. Z kolei w latach siedemdziesiątych powołano do życia filię Akademii Muzycznej i Wydział Lalkarski Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. W 1980 r. na pięciu wyższych uczelniach miasta w systemie stacjonarnym edukację pobierało blisko 7 tys. studentów, a kadra naukowa liczyła ok. 1000 pracowników. Największymi uczelniami były Akademia Medyczna, filia UW i Politechnika Białostocka. Każda z nich kształciła ponad 2 tys. osób⁴.

Zdecydowana większość mieszkańców Białostocczyzny nie orientowała się w wydarzeniach rozgrywających się latem 1980 r. na Wybrzeżu⁵, gdyż w środkach masowego przekazu podawano na ten temat skąpe informacje. Źródłem wiadomości było Radio Wolna Europa oraz pracownicy wracający znad Bałtyku z delegacji bądź wypoczynku. Jedyne lokalny dziennik – „Gazeta Współczesna” – zamieszczał oficjalne komunika-

² Dzieje NZS przybliżono już m.in. w: *Niezależne Zrzeszenie Studentów 1980–1981. Wybór dokumentów*, oprac. K. Dworaczek, Warszawa 2012; *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Krakowie w latach 1980–1990. Wybór dokumentów*, t. 1: 1980–1981, oprac. H. Głębocki, M. Kasprzycki, Kraków 2014; *Wybraliśmy wolność. NZS Białystok 1980–1990*, red. A. Malczyk, J. Żabiuk, Białystok 2014; K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Białymstoku w latach 1980–1981*, Białystok 1999; K. Dworaczek, *Burzliwa dekada. NZS we Wrocławiu 1980–1989*, Warszawa 2012; *idem*, *Niezależne Zrzeszenie Studentów 1980–1981*, Wrocław 2016; T. Kurpierz, *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980–1989*, Katowice 2012; R. Spałek, *Jarosław Guzy. U źródeł złego i dobrego. Rozmowy z pierwszym przewodniczącym Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS*, Warszawa 2009.

³ Weześniej, od 1949 r., uczelnia funkcjonowała jako Prywatna Wieczorowa Szkoła Inżynierska.

⁴ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 7.

⁵ W lipcu 1980 r. na Białostocczyźnie jedynie pojawiły się ulotki informujące o strajkach na Śląsku, w zagłębiu lubelskim i PKP, sygnowane przez Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”.

ty, w których strajki na Wybrzeżu określano jako działania elementów antysocjalistycznych. Pisano, że ich hasła godzą w podstawy ustrojowe PRL, byt narodowy i bezpieczeństwo, i podkreślano, że protesty skutkują pogorszeniem warunków życia społeczeństwa⁶.

W lipcu 1980 r. w woj. białostockim nie zanotowano żadnych strajków. Również sierpień przebiegał w regionie względnie spokojnie. Zawrzało dopiero pod koniec miesiąca. Początek niezależnej działalności związkowej w białostockim środowisku studenckim datuje się na 30 września. Utworzono wtedy pierwszy w Białymstoku Tymczasowy Komitet Założycielski Niezależnego Związku Studentów Wydziału Humanistycznego F UW. W jego skład weszło dwunastu studentów polonistyki i jeden historii. 1 października TKZ zainicjował akcję informacyjną na terenie F UW i pozostałych uczelni białostockich. Po rozmowie z prodziekanem dr. Jerzym Kopanią otrzymał nawet wydzielone miejsce na punkt informacyjny oraz maszynę do pisania w budynku Wydziału Humanistycznego przy ul. Świerkowej. Sukcesem zakończyło się też spotkanie delegacji TKZ z kierownikiem F UW prof. Julianem Łukasiewiczem, podczas którego oficjalnie powiadomiono, że nowy związek studencki podjął aktywność. Władze uczelni nie sprzeciwiały się tej inicjatywie⁷.

6 października 1980 r. odbyło się pierwsze otwarte zebranie założycieli NZS Wydziału Humanistycznego, na którym wybrano siedmioosobową Komisję Koordynacyjną, z przewodniczącym Andrzejem Ciszewskim na czele. W następnych dniach na pozostałych wydziałach filii UW w Białymstoku utworzono kolejne komitety założycielskie. 8 października jako drugi na uczelni powstał KZ NZS Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. 14 października w dwunastoosobowym składzie rozpoczęcie działalności ogłosił TKZ NZS na Wydziale Administracyjno-Ekonomicznym, a dzień później na Wydziale Pedagogiki i Psychologii (jedenaście osób z I oraz II roku)⁸. 17 października zorganizowano spotkanie przedstawicieli czterech wydziałowych komisji koordynacyjnych NZS, na którym powołano Tymczasową Komisję Uczelnianą NZS F UW – w jej skład weszło dziewiętnaście osób. Na przewodniczącego wybrano Ryszarda Zielińskiego⁹.

11 października 1980 r. powstał liczący dziesięć osób Komitet Założycielski NZS na Akademii Medycznej. Podobne utworzono na Politechnice Białostockiej i Wydziale Lalkarskim Państwowej Wyższej

⁶ *Zebrania organizacji partyjnych*, „Gazeta Współczesna” 1980, nr 181, s. 1–2.

⁷ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 10.

⁸ „Przy Budowie” 1980, nr 1, s. 2.

⁹ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 11.

Szkoły Teatralnej. Pierwszą fazę organizacyjną zakończył udział przedstawicieli NZS AMB, FUW i PB w ogólnopolskim zjeździe komitetów założycielskich NZS w Warszawie w dniach 18–20 października. Opracowano wówczas nowy projekt statutu i przyjęto jednolitą nazwę – Niezależne Zrzeszenie Studentów¹⁰.

Mimo tzw. karnawału Solidarności zarówno związek, jak i opozycyjny ruch studencki, w tym kadra naukowa, pozostawały pod obserwacją Służby Bezpieczeństwa. Jednym z zadań Wydziału III było prowadzenie na bieżąco rozpoznania działalności NSZZ „Solidarność”, m.in. na uczelniach wyższych (AMB, filia UW, Politechnika Białostocka) oraz w szkołach średnich (wśród kadry nauczycielskiej). Ponadto kontrolą objęto figurantów wpływających na aktywność NSZZ „Solidarność” na Białostocczyźnie – wykorzystano do tego osobowe źródła informacji. W gronie rozpracowywanych znaleźli się m.in. pracownicy filii UW prof. Andrzej Stelmachowski (w latach 1975–1981 pełnił funkcję dziekana Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego), dr Jarosław Kaczyński, dr Stanisław Prutis oraz Jacek Smykał¹¹ – student VI roku Wydziału Lekarskiego AMB¹².

Pod lupą SB były również zebrania przygotowywane przez studentów na uczelniach i poza nimi. 8 listopada 1980 r. Jacek Smykał, wspólnie z białostockim duszpasterstwem akademickim, w klubie „Co Nie Co” zorganizował spotkanie z mjr. Władysławem Brulińskim – byłym członkiem AK¹³. Prelegent mówił o potrzebie nauczania prawdziwej historii Polski.

¹⁰ *Ibidem*, s. 12.

¹¹ Jacek Smykał (ur. 1952), w 1975 r. relegowany z Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, studia kontynuował w AMB i uczestniczył w spotkaniach DA. Był kontrolowany przez białostocką SB w ramach kwestionariusza ewidencyjnego „Interwencja” (akta nie zachowały się). Na temat Smykała zob. m.in. M. Stefaniak, *Sprawa Jacka Smykała jako przykład działalności aparatu represji wobec uczestników Duszpasterstwa Akademickiego o. Huberta Czumy SJ [w:] Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008, s. 149–163.

¹² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), 047/2302, Ocena kontrwywiadowca woj. białostockiego, 6 XI 1980 r., k. 15–16.

¹³ Płk Władysław Bruliński „Oskar”, „Władysław Znicz” (1915–1998), żołnierz WP, uczestnik walk o niepodległość Polski. Miał przydział w rezerwie do 33 Pułku Piechoty, od grudnia 1939 r. w konspiracji jako „Oskar”. Od 1940 r. członek ZWZ. W 1941 r. aresztowany przez NKWD, przeżył śledztwo i egzekucję – wydostał się z raną głowy ze zbiorowej mogiły. Od 1943 r. pełnił funkcję szefa Biura Informacji i Propagandy Okręgu Białostockiego AK. Po II wojnie światowej za działalność niepodległościową został aresztowany i odbył karę 8 lat więzienia. W stanie wojennym i później prowadził wydawnictwo drugiego obiegu Unia Nowoczesnego Humanizmu. Odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Szerzej zob. P. Niziołek, *Władysław Bruliński (1915–1998) [w:] Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 5, red. K. Krajewski, Warszawa 2018, s. 46–57.

W wydarzeniu tym uczestniczyli także duszpasterze akademicy – księża Jerzy Gisztarowicz i Alfred Ignatowicz, którzy zamierzali rozszerzyć pracę duszpasterską na uczelni. Z kolei 2 grudnia w filii UW za zgodą jej władz odbyło się spotkanie studentów Wydziału Humanistycznego z Adamem Michnikiem. Według danych operacyjnych SB zaprosił go student tego wydziału – Sławomir Raube, który stał się tym samym figurantem sprawy¹⁴. Jednym z inicjatorów tego zebrania miał być Andrzej Stelmachowski, uważany za ideowego przywódcę, a jednocześnie doradcę MKZ NSZZ „Solidarność” w Białymstoku. Ponadto miał na uczelni bardzo dyskretnie inspirować studentów skupionych w kołach założycielskich NZS do działań rozszerzających ich wpływ na funkcjonowanie uczelni i kształtujących poglądy polityczne. Również z jego inicjatywy studenci z Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego opracowali petycję, w której postulowali zlikwidowanie zajęć z przedmiotu „filozofia marksistowska”¹⁵.

We wrześniu i w październiku 1980 r. struktury NZS powstały na niemal wszystkich wyższych uczelniach w kraju. Dzięki akcjom plakatowo-informacyjnym, strajkowi studentów uczelni łódzkich na przełomie stycznia i lutego 1981 r., a od połowy lutego także m.in. warszawskich, krakowskich czy poznańskich, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki 17 lutego 1981 r. zatwierdził w końcu statut nowej organizacji studenckiej¹⁶.

Warto podkreślić, że Niezależne Zrzeszenie Studentów otrzymało pomoc i spotkało się z życzliwością ze strony NSZZ „Solidarność”. Rozwijający się białostocki NZS zyskiwał szacunek i uznanie zarówno działaczy robotniczych w zakładach, jak i władz regionalnych. Duży wpływ na to miało uczestnictwo studentów w strajku marcowym i zainicjowanie ruchu obrony więźniów politycznych w maju 1981 r.¹⁷

Jeszcze w listopadzie 1980 r. władze partyjne przekonywały, że NZS „w istocie nie posiada struktury organizacyjnej. Swoją obecność na terenie uczelni dokumentuje głównie aktywnością plakatową, przy czym są to z reguły materiały z zewnątrz, głównie z uczelni warszawskich i KOR”. Jednocześnie podkreślono niski stopień zorganizowania SZSP na I roku studiów¹⁸. Należy zaznaczyć, że powstanie NZS zainicjowało na białostoc-

¹⁴ AIPN Bi, 047/2302, Uzupełnienie kontrwywiadowczej oceny woj. białostockiego z dnia 6 XI 1980 r., 13 XII 1980 r., k. 28–29.

¹⁵ *Ibidem*, k. 30.

¹⁶ Z. Werra, *Idea...*, s. 268.

¹⁷ K. Bondaryk, *Komitety Obrony Więzionych za Przekonania w Białymstoku*, „Białostoczyna” 1992, nr 2, s. 24–25.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APB), KW PZPR w Białymstoku, 2205, Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w białostockim środowisku akademickim, 10 XI 1980 r., k. 122.

kich uczelniach rzeczywisty pluralizm, zarówno polityczny, jak i kulturalny. Ambicją każdego studenckiego zrzeszenia było wydawanie własnego pisma oraz posiadanie jak największego zbioru publikacji niezależnych. Pierwszym pismem organizacji uczelnianej w Białymstoku była „Errata”, biuletyn NZS filii UW w Białymstoku, z 16 grudnia 1980 r. Jeszcze pod koniec listopada rektor F UW udzielił zgody na wydawanie periodycznego organu prasowego NZS „Przy Budowie”. Pierwszy numer w nakładzie 400 egzemplarzy ukazał się w grudniu 1980 r. NZS Akademii Medycznej w Białymstoku publikował dwutygodnik „Stetoskop”, a NZS Politechniki Białostockiej – miesięcznik „Artykuł 83”. Odrębną grupę tytułów periodycznych białostockiego środowiska NZS stanowiły informatory strajkowe. Wspólnym przedsięwzięciem protestujących uczelni białostockich było wydanie od 24 listopada do 11 grudnia 1981 r. dziewiętnastu numerów „Gazety Strajkowej” (drukowanej w poligrafii uczelnianej F UW). Oprócz pikiety pod KW PZPR było to najlepszym przykładem udanej współpracy oraz integracji w środowisku białostockiego NZS w roku 1981¹⁹.

W trakcie obrad VI Plenum KC PZPR w dniach 27–28 listopada 1981 r. zobowiązano klub poselski PZPR do wystąpienia w Sejmie PRL z projektem uchwały „O nadzwyczajnych środkach działania w interesie obrony obywateli i państwa”. Wywołało to zaniepokojenie wśród aktywistów Solidarności, gdyż dokument zakładał możliwość udzielenia rządowi szerokich pełnomocnictw, dających prawo ograniczenia swobód obywatelskich. Z kolei na białostockich uczelniach rozpoczęły się strajki okupacyjne zorganizowane przez Niezależne Zrzeszenie Studentów. Powodem akcji protestacyjnej było wprowadzenie przez władze licznych poprawek do społecznego projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, limitujących autonomię wyższych uczelni²⁰. Komitety strajkowe białostockich uczelni zwróciły się do zakładów pracy i robotników o wsparcie duchowe, a także materialne (m.in. koce, materace, śpiwory, żywność, farby, pędzle, kleje, papier, matryce białkowe oraz pieniądze). Pod apelem podpisali się: Ryszard Zieliński – filia UW w Białymstoku, Janusz Smaczny – Politechnika Białostocka, Małgorzata Kamińska – Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna, Jerzy Górny – Akademia Medyczna²¹.

¹⁹ K. Bondaryk, *Pisma Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Białymstoku w latach 1980–1981*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 1, s. 25–28.

²⁰ Strajk studencki rozpoczął się już 26 października w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu, a następnie przeniósł się na inne uczelnie w kraju. Trwający 49 dni strajk okupacyjny w Radomiu, zakończony wybuchem stanu wojennego, był najdłuższym strajkiem z dotychczasowych w PRL.

²¹ M. Kietliński, *Ćwierć wieku podlaskiej „Solidarności”*. NSZZ „Solidarność” Region Białystok 1980–2005, Białystok 2005, s. 98.

Strajk białostockich studentów dobiegł końca 13 grudnia 1981 r. Wzięło w nim udział ponad 50 proc. osób kształcących się na AMB, FUW, PB i PWST, a także spora część pracowników wyższych uczelni. Protestujący studenci FUW opuścili budynek dydaktyczny przy ul. Mickiewicza 12 grudnia. Zobowiązali się przekazać obiekt władzom uczelni do godz. 17.00 następnego dnia, tak by od poniedziałku 14 grudnia normalnie mogły się tam odbywać zajęcia²².

Informacje o wzmożonej aktywności MO i SB (w nocy z 12 na 13 grudnia) członkom zrzeszenia przekazał student FUW Mirosław Gołębiwski, który był świadkiem próby aresztowania swojego ojca – Feliksa Gołębiwskiego (byłego przewodniczącego MKZ). Niektórzy członkowie NZS o wprowadzeniu stanu wojennego dowiedzieli się z zerwanych obwieszczeń tuż po północy. Rozpoczęto wówczas akcję zabezpieczania dokumentów Komitetu Strajkowego i NZS oraz sprzętu poligraficznego (przetransportowano je do domu studenta przy ul. Świerkowej 13)²³.

Rada Państwa w całym kraju wprowadziła stan wojenny (dekretom z 12 grudnia 1981 r.). Ukonstytuowała się Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON) pod przewodnictwem gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Na mocy tego aktu zawieszono działalność wszystkich organizacji, stowarzyszeń, związków zawodowych, zakazano organizowania akcji protestacyjnych i strajków, a także wydawania gazet i czasopism (mogły się ukazywać jedynie „Trybuna Ludu”, „Żołnierz Wolności” i po jednym lokalnym dzienniku, w Białymstoku była to „Gazeta Współczesna”)²⁴. 13 grudnia, pół godziny po północy formalnie rozpoczęła się akcja „Jodła”, mająca na celu internowanie najaktywniejszych działaczy Solidarności²⁵.

Aktywiści studenci byli inwigilowani przez Służbę Bezpieczeństwa jeszcze przed stanem wojennym, ale władza powstrzymywała się przed jawnymi atakami. Sytuacja uległa zmianie po 13 grudnia – każdy przeciwnik był traktowany zdecydowanie surowiej niż dotychczas.

Po wprowadzeniu stanu wojennego organy prasowe KW PZPR znacząco zaostriżyły retorykę wobec ruchu opozycyjnego. 22 grudnia 1981 r. w „Gazecie Współczesnej” ukazał się przedruk artykułu z „Trybuny Ludu” szkalującego działalność NZS oraz jego liderów w Warszawie: „Ulica Szpitalna 5 w Warszawie. Jeszcze do niedzieli 13 bm., do czasu wpro-

²² K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 75.

²³ *Ibidem*, s. 78–79.

²⁴ M. Kietliński, *Szkice do dziejów stanu wojennego w województwie białostockim*, Białystok 2012, s. 12–13.

²⁵ K. Sychowicz, *NSZZ „Solidarność” Region Białystok [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5: *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 470.

wadzenia stanu wojennego na obszarze całego kraju, w mieszczącej się tu siedzibie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów trwała normalna praca aktywistów wyższych uczelni. Dziś, gdy zna się już niektóre fakty z działalności NZS, powstają wątpliwości: jaka to była praca, komu i czemu służyła, przez kogo właściwie była prowadzona? W niedzielę 13 bm. w godzinach wieczornych funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej zatrzymali dwie osoby wychodzące z lokalu zrzeszenia. U jednej z nich znaleziono kilkadziesiąt nowych, pachnących jeszcze farbą drukarską ulotek, podpisanych przez wiceprzewodniczącego KKK NZS Teodora Klincewicza, które wzywały do niegodzenia się z decyzjami Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, stanem wojennym i do przystąpienia do strajku ogólnopolskiego. [...] Warszawska siedziba NZS – kilka pokoi, brudnych, zasłanych papierami, ulotkami, różnymi wydawnictwami. W jednym z pokoi – niezarejestrowany nigdzie mały zakład poligraficzny. Prawie w każdym – krzyże i... walające się butelki po wódce i winie, widoczne ślady alkoholowych libacji. Tuż przy wejściu – kurtka radzieckiego żołnierza. Skąd się wzięła, w jakim celu? Czy miała być użyta do prowokacji?”²⁶.

Białostocki NZS nie zdecydował się na wznowienie strajku okupacyjnego. Komisje uczelniane NZS FUW i PB postanowiły w czasie stanu wojennego aktywność związkową kontynuować w konspiracji i wspierać NSZZ „Solidarność”. Na przełomie grudnia 1981 i stycznia 1982 r., działając w porozumieniu, NZS FUW i PB przeprowadziło w mieście kilka akcji ulotkowych i plakatowych. W tym okresie, również z pomocą członków NZS, Dariusz Boguski rozpoczął druk i kolportaż podziemnej wersji „Biuletynu Informacyjnego NSZZ »Solidarność«” Regionu Białystok²⁷.

5 stycznia 1982 r. Niezależne Zrzeszenie Studentów zostało rozwiązane przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki. Jak tłumaczyło ministerstwo, NZS systematycznie naruszało Konstytucję PRL i inne przepisy prawne, prowadząc działalność wymierzoną w zasady ustrojowe kraju, sojusze, szkalując władzę, nawiązując kontakty zagraniczne z „wrogimi Polsce Ludowej ośrodkami i organizacjami”, drukując i kolportując nielegalne wydawnictwa, broszury i czasopisma o treści antysocjalistycznej i antyradzieckiej, podważając zasady szkolenia wojskowego oraz współpracując z nielegalnymi organizacjami, w tym z Konfederacją Polski Niepodległej²⁸.

²⁶ *Studenckie zrzeszenie czy organizacja polityczna*, „Gazeta Współczesna” 1981, nr 255, s. 3.

²⁷ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 79.

²⁸ *Rozwiązanie Niezależnego Zrzeszenia Studentów*, „Gazeta Współczesna” 1982, nr 5, s. 4.

Po delegalizacji NZS nasiliła się aktywność aparatu represji. Przyczyną pierwszych aresztowań w środowisku studenckim był kolportaż bibuły. 30 stycznia 1982 r. ppor. Konstanty Gryc z Wydziału III KW MO przeszukał pokój studentki II roku Instytutu Architektury PB Agnieszki Nowak w Domu Studenta nr 4 przy ul. Zwierzynieckiej 6. Znalazł tam, oprócz wydawnictw bezdebitowych sprzed 13 grudnia 1981 r. („Gazeta Strajkowa”, „Wiadomości Bieżące”), „Biuletyn Informacyjny” Regionu Białystok (nr 2 z 20 stycznia 1982 r.), „Biuletyn Informacyjny” Regionu Mazowsze (z 14 stycznia 1982 r.), a także notatki z wytycznymi do działalności KPN, programem szkolenia i projektami podziemnej struktury związku²⁹. W trakcie przeszukania Agnieszka Nowak przebywała na zajęciach. Informację, że rozpowszechnia ona nielegalne wydawnictwa, SB otrzymała od mieszkającego w akademiku konfidenta. Sprawą zajmował się Wydział Śledczy KW MO w Białymstoku³⁰.

Po zatrzymaniu i przesłuchaniu Agnieszki Nowak aresztowano (2 lutego 1982 r.) Sławomira Raubego z filii UW, któremu zarzucono kolportaż nielegalnych wydawnictw zawierających „fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy”, a także kontynuowanie działalności w rozwiązanym NZS. Tego dnia aresztowano też Michała Bojanowskiego z Politechniki Białostockiej³¹.

Po częściowej zmianie zeznań przez Agnieszkę Nowak śledztwo przeciw Sławomirowi Raubemu umorzono. 9 lutego 1982 r. zostali jednak aresztowani Tomasz Kleszczewski (student III roku fizyki w F UW) i Ewa Dmitruk. Serię tych wydarzeń tymczasowo zakończyło zatrzymanie dwa dni później studenta IV roku filologii polskiej filii UW w Białymstoku Andrzeja Ciszewskiego. W każdym z tych przypadków jako opis czynu podano następującą informację: „W okresie po 13 grudnia 1981 r. rozpowszechniał nielegalnie drukowane wydawnictwa zawieszono NSZZ »Solidarność« zawierające fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy”³².

W Wydziale Kryminalistyki KW MO w Białymstoku na wniosek Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Białymstoku poddano badaniom dowód rzeczowy w sprawie przeciwko m.in. Andrzejowi Ciszewskiemu

²⁹ AIPN Bi, 07/147/1, Protokół przeszukania pokoju nr 524 w DS nr 4 przy ul. Zwierzynieckiej 6, 30 I 1982 r., k. 1.

³⁰ M. Kietliński, *Szkice do dziejów...*, s. 58.

³¹ AIPN Bi, 07/147/1, Postanowienie o wszczęciu śledztwa w sprawie rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw przez Agnieszkę Nowak i Sławomira Raubego, 2 II 1982 r., k. 3.

³² *Ibidem*, Wniosek o przedstawienie zarzutów Andrzejowi Ciszewskiemu, 15 II 1982 r., k. 20.

dotyczącej druku bibuły. Jak wynika z postanowienia, były to dwie pary beżowych rękawiczek gumowych, „Informator Strajkowy” (nr 3 z 25 listopada 1981 r.) i „Biuletyn Informacyjny” (nr 2 ze stycznia 1982 r.) oraz farby „Astra” i „Polifarb-Astra”. Celem ekspertyzy było ustalenie, czy do druku wspomnianych pism użyto tego samego rodzaju farby drukarskiej i czy zabrudzenia na rękawiczkach odpowiadają farbie użytej do ich druku. Na podstawie przeprowadzonych badań ekspert Wydziału Kryminalistyki KW MO por. mgr inż. A. Biryłko stwierdził, że do druku „Informatora” i „Biuletynu” wykorzystano farbę tego samego rodzaju, a farba znajdująca się na rękawiczkach jest taka sama jak ta zastosowana do druku prasy opozycyjnej³³.

Członkowie zrzeszenia pozostający w areszcie byli poddawani silnej presji ze strony przesłuchujących ich funkcjonariuszy SB i prokuratury, a także uważnie obserwowani podczas spacerów w więzieniu. 3 marca 1982 r. sierżant MO Tadeusz Bałakier zameldował, że o 8.15 jedna z osób chodzących po polu spacerowym nr I przerzuciła jakiś przedmiot na pole nr II. Funkcjonariusz MO wcześniej w pierwszym punkcie znalazł leżące w śniegu pudełko zapalek, w którym oprócz zapalek były kawałek szarego mydła oraz zapisana kartka papieru w kratkę (sygnowana: „Cichy”, adresat: „Tomek”). Z drugiego pola sierż. Bałakier wyprowadził aresztowanego Andrzeja Ciszewskiego. Zażądał od niego, aby zwrócił mu przerzucony przedmiot. Ciszewski wyciągnął coś z kieszeni, włożył do ust i usiłował połknąć, jednakże nie zdołał i oddał opakowaną w folię kartkę zapisaną długopisem i flamastrem (sygnowana: „Tomek”, adresat: „Cichy”). Według ustaleń funkcjonariusza gryps w czasie spaceru Tomasz Kleszczewski podał Sławomirowi Chojnackiemu, który następnie przerzucił go na drugie pole spacerowe³⁴. W pierwszym grypsie Ciszewski informował Kleszczewskiego, że w sprawie zarzutu kolportażu „Biuletynu” „wychodzi na czysto”, ale w czasie rewizji znaleziono u niego w domu gumowe rękawice zabrudzone farbą drukarską. Musiał więc zeznać, że miał tam trzy puszki farby, które wziął po strajku i ukrył. Wersja dla śledczych brzmiała: „[...] jak zaczęły się aresztowania studentów, to się wystraszyłem i postanowiłem wyrzucić farbę i biuletyny. Robiłem to w rękawiczkach i zabrudziłem je, bo farba się rozlała. Oto cała historia”. Ciszewski napisał również: „Jestem niestety w niezbyt dobrej sytuacji. Ale pomyślałem sobie o pewnym połowicznym wyjściu. Chodzi o to, abyś zeznał (ale dopiero wtedy, jak cię zapytają), że

³³ *Ibidem*, Sprawozdanie z badań fizyko-chemicznych przeprowadzonych w Wydziale Kryminalistyki Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku, 26 II 1982 r., k. 61.

³⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa sierż. Bałakiera, 3 III 1982 r., k. 65.

22 stycznia, jak byłeś u mnie, powiedziałem ci, że mam w domu tę farbę. Chciałem się ciebie poradzić, co z tą farbą zrobić (bo NZS już rozwiązano), ty powiedziałeś, że najlepiej będzie ją wyrzucić, bo już nikomu się nie przyda. [...] Zastanów się nad sensem takiego zeznania i daj mi odpowiedź, czy będziesz tak mówił. Nasza sprawa teraz trochę się przedłuży, tym razem przez moją głupotę. [...] Pamiętaj, nie podawaj żadnych nazwisk. Ja jak dotąd żadnych nazwisk nie podałem i nie podam. [...] PS. Wiosna będzie nasza”. Kleszczewski zaś przekazał Ciszewskiemu, że ten ma w celi „kapusia” („To ten starszy z tatuażem na nadgarstku”). Przyznał też, że w śledztwie był szantażowany możliwością zatrzymania w areszcie jego sympatii, Ewy Dmitruk. W związku z tym zeznał, iż przekazał Agnieszce Nowak egzemplarz biuletynu zakwestionowany przez SB w akademiku. Dodał, że nie wziął pod uwagę rękawiczek Ciszewskiego: „Najgorzej, że ty musisz siedzieć za moje błędy. Stało się. [...] Raube wyszedł dlatego, bo Agnieszka (Nowak) powiedziała, że nasz biuletyn [nie] był od niego. [...] Trzymaj się. Nieprędko będę mógł Ci spojrzeć w oczy. Tomek”³⁵.

Istotne w tym okresie było wsparcie duchowieństwa. Począwszy od stycznia 1981 r., księża masowo odwiedzali studentów w akademikach w ramach kolędy, w trakcie mszy akademickich krytykowali SZSP. Twierdzili, że jest to struktura skorumpowana, porównywali ją do PZPR. Trwała również cicha walka między działaczami SZSP i NZS, głównie w formie plakatowej oraz na łamach wydawnictw³⁶. Choć „Gazeta Współczesna” próbowała agitować na rzecz SZSP, to sama podkreślała, że budzi on niewielkie zainteresowanie: „Ani z własnej woli, ani też chęci Socjalistyczny Związek Studentów Polskich pozostał jedyną organizacją na uczelniach. Oznaczało to w praktyce, iż stał się monopolistą organizacyjnym. Mimo pozostawienia tak szerokiego pola do działania zwolenników mu nie przybyło. Wprost przeciwnie, szeregi SZSP w ciągu ostatnich kilku miesięcy znacznie zmalały, szczególnie w dużych ośrodkach akademickich. W Białymstoku, wg danych sprzed grudnia ub.r., do SZSP należy około 16 proc. młodzieży studiującej, to jest mniej więcej nieco ponad 1000 członków. Stanowi to zatem niewielką ilość wobec ok. 6600 studentów studiów dziennych. Dla porównania przed trzema laty na F UW np. liczebność organizacji dochodziła do 87 proc. młodzieży. [...] Najsilniejsza organizacja jest obecnie w Akademii Medycznej, najmniej do powiedzenia ma w filii UW, właściwie – wcale, ponieważ na

³⁵ *Ibidem*, Grypsy Tomasza Kleszczewskiego i Andrzeja Ciszewskiego, 3 III 1982 r., k. 66–67.

³⁶ K. Sychowicz, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 464.

dobrą sprawę trzeba ją budować od nowa, wszystkie struktury organizacyjne praktycznie przestały istnieć”³⁷.

Wiosną 1982 r. w konspiracji studenckiej, składającej się z aktywu NZS FUW i PB, wykrystalizowały się trzy współpracujące ze sobą środowiska. Jedno skupiło się wokół kolportażu „Biuletynu Informacyjnego” NSZZ „Solidarność”, drugie inicjowało wydawanie „Studenckiego Biuletynu Wojennego” (pierwszy numer ukazał się 17 kwietnia 1982 r.), a trzecie współdziałało bezpośrednio z grupami oporu Solidarności w białostockich zakładach pracy (grupa ta wydawała pismo „Demokratyczny Ruch Oporu. Informator nieregularny”, redagowany przez Krzysztofa Bondaryka)³⁸.

28 kwietnia 1982 r. SB przeprowadziła dużą akcję prewencyjnych aresztowań w środowisku akademickim przed pochodami pierwszomajowymi. Naczelnik Wydziału Śledczego KW MO w Białymstoku ppłk mgr Aleksander Lebedziński poinformował w szyfrogramie naczelnika Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, że po uzyskaniu postanowień Prokuratury Wojskowej dokonano 42 przeszukań u 40 osób. Siłami kilku wydziałów KW MO u 13 osób łącznie skonfiskowano: 1190 ulotek, pisanych na maszynie i odbitych na powielaczu białkowym, w których nawoływano do bojkotu święta 1 Maja – sygnowanych przez Demokratyczny Ruch Oporu „Solidarność”, 611 druków z odezwą „Do mieszkańców Białegostoku” – podpisanych przez ZR NSZZ „Solidarność”, 452 ulotki „Nie idź na pochód” – sygnowane przez NZS Białystok, 27 dwukartkowych informatorów „Demokratyczny Ruch Oporu” (nr 2 z kwietnia 1982 r.), 10 egzemplarzy „Studenckiego Biuletynu Wojennego” (nr 1 z 17 kwietnia 1982 r.), 8 egzemplarzy „Biuletynu Informacyjnego” NSZZ „Solidarność” (nr 14 z 22 kwietnia 1982 r.), 4 egzemplarze „Przeglądu nr 3” z marca 1982 r., opublikowanego przez Wydawnictwo im. Konstytucji 3 Maja „Białoleka”, 3 maszyny do pisania, 14 ryz czystego papieru, 2 oryginalne opakowania czystych matryc białkowych, 2 opakowania matryc luzem (ok. 20 sztuk), 4 pieczętki, farby plakatowe, tusze, 471 druków legitymacji NZS i 14 kart czystego papieru ostemplowanych pieczętką NZS, ramkę z metalowym wałkiem, dwa pudełka farby do powielacza, 3 m kw. tkaniny używanej do ramek, a także inne przedmioty – zapałki, bagnet, 27 taśm magnetofonowych, wiersze i różne zapiski. Po przeprowadzeniu przesłuchań w areszcie

³⁷ A. Zielińska, *Monopolista czy partner? Ruch Studencki*, „Gazeta Współczesna” 1982, nr 226, s. 3.

³⁸ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 81.

KW MO zatrzymano łącznie 23 osoby, z których 22 zamierzano postawić zarzuty i zastosować wobec nich areszt tymczasowy³⁹.

W toku śledztwa 16 aresztowanych dołączono do sprawy Agnieszki Nowak, Tomasza Kleszczewskiego i Andrzeja Ciszewskiego. Pozostałych zwolniono lub wytoczono im odrębne sprawy. Studentów, jako więźniów politycznych, nie trzymano razem. Byli rozrzućeni po różnych celach, siedzieli z pospolitymi przestępcami⁴⁰. Wśród zatrzymanych członków NSZZ „Solidarność” i NZS znaleźli się ponadto: Krzysztof Bondaryk (student IV roku historii, FUW), Andrzej Chwalibóg (starszy asystent Instytutu Architektury, PB), Jacek Jan Cyrta (student III roku fizyki, FUW), Marek Dubaniewicz (brygadzysta sceny w Białostockim Teatrze Lalek), Andrzej Gontar (PB), Wojciech Gorczyński (asystent, PB), Jan Kalisz (nauczyciel akademicki, FUW), Krzysztof Kozak (student III roku Instytutu Architektury, PB), Bogusław Lider (student IV roku Wydziału Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej, FUW), Oleg Łatyszonek (nauczyciel historii, Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu), Jarosław Mosiejewski (student IV roku filologii polskiej, FUW), Janusz Okurowski (student IV roku historii, FUW), Wojciech Pietrzak (student III roku architektury, PB), Sławomir Prokopiuk (student III roku na Wydziale Humanistycznym, FUW), Anna Prymak (pielęgniarka w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku), Zofia Samsonowicz (studentka III roku na Wydziale Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej, FUW), Wojciech Świerżbiński (student IV roku administracji, FUW), Tomasz Wiśniewski (nauczyciel języka polskiego, FUW), Anna Zimnoch (starsza położna w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białymstoku) oraz Jacek Cezary Żukowski (FUW)⁴¹.

Już od 30 kwietnia 1982 r. Wydział III KW MO w Białymstoku prowadził sprawę operacyjnego sprawdzenia (SOS) krypt. „Akademiki” z powodu druków, w których nawoływano do zbiorowego wystąpienia na 1 Maja⁴². 29 kwietnia kontakt służbowy (KS) ps. „JN” poinformował, że „w godzinach popołudniowych wystąpił masowy kolportaż ulotek o wrogiej treści tematycznie związany z obchodami 1 Maja”. Druki te rozpowszechniono w czterech domach studenta PB przy ul. Zwierzynieckiej, wyrzucano je przede wszystkim z okien. Sytuacja powtórzyła się w godzi-

³⁹ AIPN Bi, 07/147/1, Szyfrogram do naczelnika Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, 28 IV 1982 r., k. 107.

⁴⁰ M. Kietliński, *Szkice do dziejów...*, s. 60.

⁴¹ AIPN Bi, 07/147/1, Meldunek o wszczęciu postępowania przez Wydział Śledczy KW MO w Białymstoku i Prokuraturę Rejonową w Białymstoku w sprawie dot. kontynuowania działalności zawieszzonego NSZZ „Solidarność”, 29 IV 1982 r., k. 118–138.

⁴² AIPN Bi, 07/147/1, 012/399, Meldunek operacyjny, 30 IV 1982 r., k. 4.

nach porannych następnego dnia. Celem SOS „Akademiki” było ustalenie sprawców i zastosowanie działań profilaktyczno-zapobiegawczych, by wyciągnąć wobec nich konsekwencje⁴³.

Mimo kolejnych zatrzymań na początku maja 1982 r. ponownie uaktywnili się działacze Solidarności oraz grupy młodzieży akademickiej i szkolnej. SB stwierdziła wyraźny wzrost liczby uczestników „spacerów” po ul. Lipowej w porze nadawania „Dziennika Telewizyjnego”. Brało w nich udział 4–6 tys. osób, z czego ok. 80 proc. stanowiła młodzież. Z kolei w dniach 12–13 maja odkryto w Białymstoku masowy kolportaż ulotek nawołujących do strajku i oporu przeciwko decyzjom WRON, sygnowanych przez Akademicki Ruch Oporu. Również 13 maja, w czasie przerwy między zajęciami, studenci II oraz III roku filologii polskiej filii UW przypięli do klap ubrań czarne kokardki i zgromadziwszy się w holu, urządzili milczącą demonstrację przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Odkonstrowano to przy poparciu władz wydziału, w związku z czym decyzją Wojewódzkiego Komitetu Obrony ze stanowisk prodziekanów zostali odwołani dr Jerzy Kopania i dr Lech Mróz⁴⁴.

W maju nadal trwały represje wobec opozycjonistów. Po nieudanej akcji strajkowej władze aresztowały działaczy NSZZ „Solidarność” – Zenona Biendera, Cezarego Nowakowskiego i Ryszarda Szczęsnego. Za złożenie kwiatów 1 maja pod siedzibą Zarządu Regionu rektor Akademii Medycznej zawiesił w prawach studenckich Jerzego Cyglera, studenta IV roku. Troje innych studentów posądzonych o ten sam czyn zostało „zawieszonych w zawieszeniu”, czyli w przypadku recydywy mieli oni podzielić los kolegi⁴⁵.

12 i 13 maja 1982 r. ponownie z domów studenta PB wyrzucono ulotki antyrządowe. Także tym razem informację SB dostarczył KS „JN”. W drukach nawoływano do oporu przeciwko Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego i udzielenia poparcia strukturom podziemnej Solidarności. Ulotki sygnował Akademicki Ruch Oporu. Jeszcze 13 maja SB powiadomiła o konfiskacie sześciuset takich druków⁴⁶.

13 maja 1982 r. w godz. 12.00–12.15, po kolejnej akcji ulotkowej na PB, tym razem studenci filii UW w budynku Wydziału Humanistycznego, stosując się do treści kolportowanych materiałów, zebrali się na koryta-

⁴³ *Ibidem*, k. 4–4v.

⁴⁴ AIPN Bi, 047/2302, Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej woj. białostockiego za okres 13 XII 1981 – 31 XII 1982 r., 20 I 1983 r., k. 336–353.

⁴⁵ *Zawieszenie*, „Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Region Białystok” 1982, nr 18, s. 2.

⁴⁶ AIPN Bi, 012/399, Plan przedsięwzięć operacyjnych do SOS krypt. „Akademiki”, 13 V 1982 r., k. 6.

rze – w kłapy mieli wpięte czarne kokardki i biało-czerwone wstążki. Trwała wtedy normalna przerwa między zajęciami, jednak wg SB wynikała ona z tego, iż studenci zgodnie z zaleceniem podziemnych struktur związku manifestowali swoją solidarność. Moralnego poparcia protestowi, w którym uczestniczyli głównie studenci II i III roku filologii polskiej, udzieliły władze wydziału. Dlatego Wojewódzki Komitet Obrony (WKO) na posiedzeniu wystąpił do ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki z wnioskiem o zawieszenie wspomnianych studentów oraz odwołanie z pełnionych funkcji kierownictwa Wydziału Humanistycznego: prof. Andrzeja Wyrobisza – dziekana, dr. Jerzego Kopani – prodziekana, dr. Lecha Mroza – prodziekana, prof. Heleny Karwackiej – pracownika Instytutu Filologii Polskiej⁴⁷.

Z wymienionymi pracownikami naukowymi SB przeprowadziła rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze. Ostatecznie decyzją WKO 14 maja 1982 r. w obowiązkach zawieszono prodziekanów Jerzego Kopanię i Lecha Mroza. W trakcie wspomnianej akcji aparat bezpieczeństwa zebrał i zabezpieczył ok. 1000 ulotek⁴⁸.

Z kolei 19 maja 1982 r. w Domu Studenta nr 3 bezpieka skonfiskowała 45 biuletynów „Opornik” (z 28 kwietnia 1982 r.). Za prowadzenie takiej działalności aresztowano wówczas dwóch pracowników dydaktycznych i sześciu studentów. O całym zajściu aparat bezpieczeństwa dowiedział się od KS ps. „ZM”, który znalazł pisma w dwóch windach⁴⁹.

Wydział Kryminalistyki KW MO w Białymstoku przeprowadził nawet specjalistyczne badanie, które wykazało, że biuletyn „Opornik” i ulotki Akademickiego Ruchu Oporu sporządzono techniką powielania białkowego, a matryce wykonano na maszynie „Consul”. Ta sama maszyna miała być użyta przy tworzeniu matrycy tekstu na odwrocie druków kolportowanych w poprzednich akcjach ulotkowych w maju 1982 r., opatrzonych napisem „Zwycięzimy” ze znakiem Polski Walczącej⁵⁰.

W czerwcu 1982 r. nastąpiły kolejne zatrzymania. Tym razem aresztowano działaczki NZS Politechniki Białostockiej: Kornelię Dalecką (studentkę II roku z Instytutu Architektury PB) i Mariolę Łupińską (studentkę III roku z Instytutu Architektury PB)⁵¹. Dołączyły one do dziewiętnastu wcześniej zatrzymanych osób z białostockiego NZS. Długotrwałe śledz-

⁴⁷ *Ibidem*, Uzupełnienie meldunku operacyjnego z 13 V 1982 r., 14 V 1982 r., k. 7–7v.

⁴⁸ *Ibidem*, 047/2302, Uzupełnienie do kontrwywiadowczej oceny woj. białostockiego za okres 1–31 V 1982 r., 4 VI 1982 r., k. 218.

⁴⁹ *Ibidem*, 012/399, Meldunek operacyjny, 19 V 1982 r., k. 18.

⁵⁰ *Ibidem*, Uzupełnienie meldunku operacyjnego z 19 V 1982 r., 25 V 1982 r., k. 20.

⁵¹ *Ibidem*, 07/147/3, Meldunek o przedstawieniu zarzutów Kornelii Daleckiej i Marioli Łupińskiej, 1 VI 1982 r., k. 440–451.

two i przetrzymywanie licznego grona aktywnych członków zrzeszenia stanowiły poważny cios dla podziemnych struktur studenckich⁵².

Prowadząc SOS „Akademiki”, SB ustaliła, że ulotki kolportowane w domach studenckich, a następnie w Białymstoku miały związek z osobami inwigilowanymi w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR) krypt. „Uparty” (identyfikator 1569/82) oraz śledztwa realizowanego w tej sprawie przez Prokuraturę Wojskową w Białymstoku. Wskazano, iż studenci i młodzi pracownicy naukowcy filii UW i Politechniki Białostockiej „po 13 grudnia 1981 r. utworzyli nielegalną grupę zajmującą się drukowaniem i kolportowaniem podziemnego biuletynu Solidarności Regionu Białystok oraz ulotek i innych wydawnictw o wrogiej treści”⁵³.

Aktywność NZS nie zanikła całkowicie. Studenci nadal „spacerowali” ul. Lipową, wzięli też udział w spacyfikowanej przez ZOMO kilkutyśięcnej manifestacji zorganizowanej w centrum Białegostoku 31 sierpnia 1982 r., w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych⁵⁴.

3 listopada 1982 r. ruszył głośny, nie tylko w regionie, proces 21 studentów filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku i Politechniki Białostockiej (członków NZS i NSZZ „Solidarność”), oskarżonych m.in. o pisanie, drukowanie i rozpowszechnianie „Biuletynu Informacyjnego”, działalność konspiracyjną, udział w zebraniach nielegalnych grup, ukrywanie mienia NZS, opracowywanie i publikowanie nielegalnych wydawnictw. Była to największa sprawa polityczna w stanie wojennym w Białymstoku⁵⁵.

W ramach śledztwa przesłuchania prowadzili funkcjonariusze SB: por. Paweł Opaliński, ppor. Mikołaj Owerczuk, por. Mikołaj Panasiuk, ppor. Andrzej Kurek, ppor. Jerzy Szematowicz, kpt. Anatol Pietruczuk, por. Konstanty Gryc, por. Lech Stupak. Nadzorował je komendant wojewódzki MO ds. SB płk Jerzy Michałkiewicz. Przed sądem oskarżał prokurator Józef Rabczewski. Jako obrońcy występowali Piotr Andrzejewski i Władysław Siła-Nowicki z Warszawy, a także adwokaci białostoccy, m.in. Jan Chojnowski, Józef Horbaczewski, Władysław Grzymała, Jerzy Korsak, Stanisław Kostka i Lech Lebensztajn. Rozprawy odbywały się w największej sali Klubu Garnizonowego w Białymstoku, przy ul. Kawaleryjskiej⁵⁶.

Jeszcze przed rozpoczęciem procesu zwolniono z aresztu i z powodu złego stanu zdrowia wyłączono ze sprawy Annę Prymak, a 8 listopada 1982 r. Krzysztofa Bondaryka. W tym samym dniu areszt tymczasowy

⁵² K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 81.

⁵³ AIPN Bi, 012/399, Meldunek operacyjny, 13 IX 1982 r., k. 24.

⁵⁴ T. Danilecki, *Mieszkańcy Białostocczyzny wobec stanu wojennego*, „Rocznik Białostocki” 2018, nr 21, s. 306.

⁵⁵ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 82.

⁵⁶ M. Kietliński, *Szkice do dziejów...*, s. 64–65.

uchylono również wobec Kornelii Daleckiej. W następnych miesiącach zwolniono kolejnych oskarżonych, którzy przed sądem wojskowym odpowiadali z wolnej stopy. Areszt przy ul. Kopernika w styczniu 1983 r. jako ostatni opuścili Andrzej Ciszewski i Andrzej Gontar⁵⁷.

Proces trwał do 14 marca 1983 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Białymstoku w składzie: por. Jan Malinowski (przewodniczący), por. Jerzy Rypin i por. Bazyli Zacharczuk, na 6 miesięcy pozbawienia wolności skazał Tomasz Kleszczewskiego i Janusza Okurowskiego, na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata – Andrzeja Ciszewskiego, Krzysztofa Kozaka, Jarosława Mosiejewskiego i Wojciecha Pietrzaka, na 9 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata – Zofię Samsonowicz. Uniewinnieni zostali Andrzej Chwalibóg, Andrzej Gontar, Wojciech Goczyński, Bogusław Lider, Oleg Łatyszczek, Wojciech Świerbiński i Tomasz Wiśniewski (nie przyznali się do winy i w śledztwie odmówili składania zeznań). Sprawę umorzono wobec Kornelii Daleckiej, Marioli Łupińskiej, Agnieszki Nowak, Sławomira Prokopiuka i Jacka Żukowskiego⁵⁸.

Wyrok nie usatysfakcjonował prokuratora Józefa Rabczewskiego, który złożył odwołanie do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. W czerwcu 1983 r. zdecydowano nawet o ponownym rozpatrzeniu sprawy, która jednak ze względu na amnestię została umorzona⁵⁹.

8 grudnia 1982 r. na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Białymstoku komendant wojewódzki MO płk Sylwester Rogalewski relacjonował: „Podziemie, wywodzące się m.in. z części byłego aktywu Solidarności i działaczy akademickich, stopniowo ogranicza swój zasięg. Dzięki postawie funkcjonariuszy MO, WP i społeczeństwa udało się m.in. zlikwidować nielegalne bazy poligraficzne i wykryć grupy o charakterze terrorystycznym. Działalność MO w różnych dziedzinach była znacznie skuteczniejsza niż przed rokiem. Świadczy o tym m.in. większa wykrywalność przestępstw⁶⁰. Mimo że aktywność podziemnej opozycji ograniczyła się przede wszystkim do udziału w uroczystościach religijnych (13 grudnia 1982 r. w czterech białostockich kościołach zostały odprawione msze święte w intencji ofiar stanu wojennego), nie zamarły inicjatywy wydawnicze. Dlatego wypowiedź komendanta spotkała się z szybką odpowiedzią w „Biuletynie Informacyjnym”: „Obywatelu pułkowniku, uprzejmie przypominamy, że mimo tych błyskotliwych sukcesów likwidatorskich, którymi Pan był łaskaw się publicznie pochwalić,

⁵⁷ K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów...*, s. 83.

⁵⁸ M. Kietliński, *Szkice do dziejów...*, s. 64–65.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 65–66.

⁶⁰ *Likwidowanie uciążliwości codziennego życia*, „Gazeta Współczesna” 1982, nr 242, s. 1.

aktualnie w regionie wychodzi kilka tytułów prasy związkowej: »Biuletyn Informacyjny«, »Goniec Wojenny«, »Nasz Samorząd«, »Cień«, funkcjonuje Białostocka Oficyna Wydawnicza. Nie ma więc powodów do zbytnej radości, prawda? Natomiast z ciekawością dowiedzieliśmy się nieco więcej o białostockich terrorystach. Pamięta Pan, że społeczeństwo naszego miasta zostało 31 sierpnia zaatakowane w al. 1 Maja przez zmotoryzowaną grupę terrorystyczną używającą milicyjnych pałek i granatów gazowych. Jeżeli to tę grupę terrorystyczną udało się Panu wykryć i zlikwidować, nie wypada nam nic innego, jak pogratulować sukcesu. Prosimy o bliższe szczegóły⁶¹.

Działalność NZS po procesie praktycznie zamarła. Aktywne pozostały organizacje uczniowskie. Inicjatywę zaczął przejmować powołany w lutym 1982 r. Młodzieżowy Komitet Obrony Społecznej. Twórcami MłOKOS byli Robert Tyszkiewicz i Artur Jan Szczęsny, uczniowie II LO w Białymstoku, a także Jan Budel z Technikum Elektrycznego oraz Mirosław Małyшко, uczeń IV LO w Białymstoku⁶².

Warto dodać, że pewną pomoc materialną, moralną i duchową sędziwni członkowie NZS otrzymali od podziemnych struktur Solidarności i od Kościoła. Mimo że władze filii UW i PB zrzęły się odpowiedzialności, to większość pracowników naukowych wsparła aresztowanych. Dopiero wydarzenia z początku lat osiemdziesiątych sprawiły, że w Białymstoku wśród studentów powstała rzeczywista opozycja. W marcu 1968 r. w regionie nie istniała jeszcze uczelnia humanistyczna, więc zaangażowanie młodzieży (zamieszkałej przede wszystkim na prowincji) w ruchy antykomunistyczne było niewielkie. Powstanie Solidarności skonsolidowało to środowisko.

Prezentowane w tekście wydarzenia nie oddają w pełni sytuacji na białostockich uczelniach w okresie stanu wojennego, ale pozwalają poznać główne formy działania aparatu represji wobec opozycyjnego środowiska studenckiego oraz ukazują, jak rozwinięta była inwigilacja i jakimi problemami interesowała się bezpieka. Podstawę źródłową stanowią dokumenty wytworzone przez SB, wzbogacone o partyjną prasę. Mam nadzieję, że niniejszy artykuł uporządkował wiedzę o dziejach białostockiego NZS w omawianym okresie, a także o skali aktywności podjętej przez lokalny aparat bezpieczeństwa.

Reasumując – gdyby nie wprowadzenie stanu wojennego, działalność NZS mogłaby się przyczynić do szybszego wykształcenia przyszłych elit

⁶¹ *Rewelacje komendanta*, „Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Region Białystok” 1982, nr 47, s. 3.

⁶² M. Kietliński, *Niezależny ruch młodzieżowy na Białostocczyźnie w latach 1980–1989*, Białystok 2005, s. 15.

politycznych. Po 13 grudnia 1981 r. opozycja studencka musiała się skoncentrować na aktywności w podziemiu, co spowolniło ten proces. Jednak dzięki energicznej postawie studentów Białostok, niebędący w centrum wydarzeń, nie pozostał całkiem bierny. Niezależny ruch akademicki zaczął się stopniowo odradzać w drugiej połowie lat osiemdziesiątych.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (AIPN Bi).

Archiwum Państwowe w Białymstoku (APB).

Prasa

„Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Region Białostok” 1982.

„Gazeta Współczesna” 1980–1982.

„Przy Budowie” 1980.

Opracowania

Bondaryk K., *Komitety Obrony Więzionych za Przekonania w Białymstoku*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 2.

Bondaryk K., *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Białymstoku w latach 1980–1981*, Białostok 1999.

Bondaryk K., *Pisma Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Białymstoku w latach 1980–1981*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 1.

Danilecki T., *Mieszkańcy Białostoczczyzny wobec stanu wojennego*, „Rocznik Białostocki” 2018, nr 21.

Dworaczek K., *Burzliwa dekada. NZS we Wrocławiu 1980–1989*, Warszawa 2012.

Dworaczek K., *Niezależne Zrzeszenie Studentów 1980–1981*, Wrocław 2016.

Kietliński M., *Ćwierć wieku podlaskiej „Solidarności”. NSZZ „Solidarność” Region Białostok 1980–2005*, Białostok 2005.

Kietliński M., *Niezależny ruch młodzieżowy na Białostoczczyźnie w latach 1980–1989*, Białostok 2005.

Kietliński M., *Szkice do dziejów stanu wojennego w województwie białostockim*, Białostok 2012.

Kurpierz T., *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980–1989*, Katowice 2012.

Niezależne Zrzeszenie Studentów 1980–1981. Wybór dokumentów, oprac. K. Dworaczek, Warszawa 2012.

Niezależne Zrzeszenie Studentów w Krakowie w latach 1980–1990. Wybór dokumentów, t. 1: 1980–1981, oprac. H. Głębocki, M. Kasprzycki, Kraków 2014.

- Niziołek P., *Władysław Bruliński (1915–1998)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 5, red. K. Krajewski, Warszawa 2018.
- Spałek R., *Jarosław Guzy. U źródeł złego i dobrego. Rozmowy z pierwszym przewodniczącym Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS*, Warszawa 2009.
- Stefaniak M., *Sprawa Jacka Smykała jako przykład działalności aparatu represji wobec uczestników Duszpasterstwa Akademickiego o. Huberta Czumy SJ* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.
- Sychowicz K., *NSZZ „Solidarność” Region Białystok* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 5: Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
- Werra Z., *Idea społeczeństwa obywatelskiego w działalności „pierwszego” NZS-u (1980–1981)* [w:] *O Polskę wolną! O Polskę solidarną! NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1989*, red. W. Polak et al., Gdańsk 2011.
- Wybraliśmy wolność. NZS Białystok 1980–1990*, red. A. Malczyk, J. Żabiuk, Białystok 2014.

Streszczenie: Rozpoczęcie działalności związkowej w środowisku studenckim w Białymstoku datuje się na koniec września 1980 r. W październiku powstały komitety założycielskie na trzech największych uczelniach wyższych w regionie. Ich aktywność znalazła się pod obserwacją Służby Bezpieczeństwa. Po wprowadzeniu stanu wojennego i delegalizacji NZS aparat represji zintensyfikował przedsięwzięcia wymierzone w studentów angażujących się w poczynania opozycyjne. Doszło do pierwszych aresztowań, których przyczyną był kolportaż nielegalnych wydawnictw. W kwietniu 1982 r. SB przeprowadziła szeroką akcję przeszukań i aresztowań w środowisku akademickim. W związku z tym 3 listopada 1982 r. ruszył głośny proces 21 studentów, który stał się największą sprawą polityczną w stanie wojennym w Białymstoku.

Słowa kluczowe: opozycja, komunizm, woj. białostockie, NZS, Służba Bezpieczeństwa

Marek Kozak (ur. 1995), historyk, absolwent Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Białymstoku.

The Apparatus of Repression against the Białystok NZS under Martial Law

Abstract: We date the commencement of trade union activity in the student community in Białystok to the end of September 1980. In October, Founding

Committees were established at the three largest universities in the region. Their activity was monitored by the Security Service. After the imposition of martial law and the banning of the Independent Students' Association (NZS), the repression apparatus intensified its activities aimed at students operating in the opposition. There were the first arrests, the cause of which was the distribution of illegal publications. In April 1982, the Security Service carried out a wide-ranging search and arrest campaign in the academic community. Therefore, on 3 November 1982, a high-profile trial of 21 students began, which became the most frequently covered political case in Białystok during martial law.

Keywords: opposition, communism, Białystok Province, Independent Students' Association, Security Service

Marek Kozak (b. 1995), historian, graduate of the Faculty of History and Sociology at the University of Białystok, employee of the Institute of National Remembrance in Białystok.